

# OD STAŻYSTY ZE SZKOŁY TECHNICZNEJ DO MIĘDZYNARODOWEGO EKSPERTA

Pierwszy raz o firmie Promeco usłyszałam w 2004 roku, będąc uczennicą klasy o profilu montażowym w fińskiej Szkole Zawodowej Satakunta. Miałam tam zajęcia z zakresu elektryki oraz technologii maszynowych i metali, a firma Promeco oferowała dobre możliwości odbycia stażu w obu z tych dziedzin. Zostałam wybrana jako stażystka do fabryki Pansia w Kankaanpää w Finlandii, gdzie odbyłam szkolenie z naciskiem na kwestie związane z elektryką.

Najpierw pracowałam pod ścisłym nadzorem bardziej doświadczonych pracowników, którzy pomogli mi nie tylko w wykonywaniu zadań, ale też w przystosowaniu się do codziennych zajęć w zakładzie. Kiedy firma Promeco uruchomiła jednostki produkcyjne, zostałam przeszkolona na asystentkę projektu. W tym czasie nadal pracowałam w nocy, bo w dzień studiowałam. Wiosną 2005 roku zostałam zatrudniona w Promeco na pełny etat, a lato spędziłam, zajmując się głównie logistyką, czyli na przykład obsługą transportu i dostaw materiałów.

Jednostki produkcyjne przejęły część zadań i mogłam skoncentrować się na weryfikowaniu i składaniu zamówień jednostek, pozyskiwaniu i kontrolowaniu materiałów, planowaniu pracy i produkcji oraz kontaktach z klientami. Na początku musiałam się dużo nauczyć, jednak z biegiem czasu powstały standardy dotyczące procesów, a ja nabrałam doświadczenia, zaczęłam więc zajmować się planowaniem również dla innych klientów.

Zweryfikowałam swój pierwotny plan, który zakładał kontynuację studiów inżynierskich. Całkowicie poświęciłam się pracy, jednak kiedy zadania zawodowe stały się bardziej rutynowe, postanowiłam podjąć weekendowe studia w Centria University of Applied Sciences. Udało mi się pogodzić pracą i nauką. Wykorzystywałam w szkole praktyczne przykłady z pracy, a zadania wykonywane w zakładzie dały mi dobre podstawy do ćwiczeń na uczelni. Długie godziny poświęcone na naukę zaowocowały uzyskaniem tytułu inżyniera automatyki w uniwersyteckim programie zarządzania technologicznego.

Moje studia opóźniły się z powodu nowych wyzwań w firmie Promeco. Przeniosłam się z fabryki Pansia do fabryk Jämijärvi i Häämenkyrö, należąc do grupy projektowej, w której odpowiadałam za opracowanie nowych procesów przetwarzania, zakupów, planowania produkcji i rozliczania zamówień oraz przekazywanie pracownikom wiedzy na temat nowych modeli operacyjnych. Zadanie to pozwoliło mi lepiej zrozumieć wzajemne zależności między różnymi częściami projektu.

Po zakończeniu tego projektu przeniosłam się na rok do polskiej fabryki w Gościcinie, aby pomóc jej pracownikom przyspieszyć produkcję. W Polsce dobrze poznałam gospodarkę magazynową, finanse firmy i obliczenia kosztów. Uświadomiłam też sobie,

że niepotrzebnie martwiłam się, że będę musiała rozmawiać w pracy po angielsku. Najtrudniej było zacząć! Najważniejszą rzeczą, jakiej nauczyłam się w ciągu tego roku, było skuteczne działanie w innej kulturze.

Bogatsza w doświadczenie wróciłam do Finlandii i zaczęłam pracę jako użytkownik prowadzący systemu ERP w Finlandii. Dowiedziałam się więc dużo więcej o utrzymaniu systemu i związanych z tym parametrach. Zarządzałam raportami zarządu firmy i w razie potrzeby przygotowywałam nowe, dzięki czemu poznałam funkcjonowanie jednostek produkcyjnych na poziomie korporacyjnym. Mogłam też przyjrzeć się wspomaganemu, sprawnemu systemowi produkcyjnemu i pełnemu zakresowi procesów w jednostce Promeco Vaasa.

Dziś jestem dyrektorem ds. planowania produkcji i pracy w jednostce Pansia i — mimo że wykonuję swoją pracę od ponad dziesięciu lat — codziennie uczę się czegoś nowego.

Sini Hakkio

Wiek: 35 lat

Wykształcenie: Inżynier mechanik

Stanowisko: Planista

Czas spędzony w firmie Promeco: 12 lat